

robku dochodzi nowa, niniejsza cenna pozycja opracowana przez prof. Kieniewicza. „Rok 1848 w Polsce“ wydano z pedantyczną starannością, cechującą wydawnictwa Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich.

*Karol Lewicki*

Dr Zdzisław Grot: *Orężny Czyn Poznańskiej Wiosny Ludów*, Poznań 1948.

Stanisław Strugarek: *Wiosna Ludu Wielkopolskiego*. Poznań 1948.

Władysław Bortnowski: *Rok 1848 w Wielkopolsce*. Łódź 1948.

Stuletnia rocznica Wiosny Ludów wywołała potrzebę nie tylko publikacji o charakterze naukowym, ale i wydawnictw popularnych przeznaczonych dla szerszego ogółu. Wymienione powyżej prace należą właśnie do tej drugiej kategorii. Nie ulega wątpliwości, że wydawnictwa takie są pożyteczne i potrzebne. „Orężny Czyn Poznańskiej Wiosny Ludów“ dra Zdzisława Grota oraz „Wiosna Ludu Wielkopolskiego“ Stanisława Strugarka wyszły nakładem Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Wiosny Ludów, zaś Władysława Bortnowskiego „Rok 1848 w Wielkopolsce“ jest wydawnictwem Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Wojska Polskiego. Wszystkie trzy wydawnictwa traktują o tym samym temacie, mianowicie o powstaniu wielkopolskim 1848 r. Wszystkie są ilustrowane, a broszura Grota zawiera także mapkę, charakteryzującą stan powstania wielkopolskiego około 1. IV. 1848 oraz plany bitew pod Książem, pod Miłosławiem i pod Sokołowem.

Zgodnie ze swym popularnym charakterem nie są to prace oparte na samodzielnych badaniach, ale na opracowaniach, drukowanych pamiętnikach i pismach współczesnych. Oczywiście dalekie są od wyczerpania tematu. Wszystkie prace cechuje jeden wspólny brak, a mianowicie brak wstępu omawiającego wypadki z 1846 r. i wyjaśniającego ogólne tło historyczne rewolucji 1848 r. Zdaje się, że w pracach popularnych, przeznaczonych dla mało przygotowanego czytelnika wyjaśnienia takie szczególnie byłyby potrzebne.

Najlepszą z wymienionych prac, zdaniem moim, jest praca Zdzisława Grota, choć tu szczególnie ude-

rza brak wstępu. Autor zastrzega się w przedmowie, że praca jest pisana bardzo pośpiesznie. Bądź co bądź wyzyskał najlepszą dotąd pozycję, a mianowicie Kieniewicz; „Społeczeństwo polskie w powstaniu poznańskim 1848 roku“, broszurę Wojtkowskiego: „Powstanie Wielkopolskie roku 1848“, pracę historyka niemieckiego W. Kotheho: „Deutsche Bewegung und preussische Politik im Posener Lande 1848—9“ oraz niektóre pamiętniki uczestników ruchu. Z pism współczesnych wyzyskał poznańską Gazetę Polską. Wszystkie materiały zużytkował umiejętnie i obiektywnie. Treść książeczki przedstawiona jest jasno i zrozumiale nawet dla mniej przygotowanego czytelnika. Pisząc o Komitecie Narodowym należałoby jednak podać jego skład osobowy.

Najpopularniej napisaną z trzech wymienionych książeczek jest rzecz Strugarka. Napisana żywo, przystępnie, mocno podkreśla okrucieństwa niemieckie z 1848 roku, w których autor widzi podobieństwo do okupacji hitlerowskiej. „Te same metody walki, brutalność i terror, oczywiście bez zdobyczy technicznych naszego wieku, ta sama wściekłość teutońska, ten sam arsenał kłamstw, obłudy, oszustwa i oszczerstw, te same akcje pacyfikacyjne, parodie sądów, znęcanie, bicie, lżenie, więzienia, mordowanie bezbronných i chamsstwo będącej w przewadze płowej bestii“ (str. 4). Książeczka mimo wielu zalet jak jasny układ, popularne przedstawienie rzeczy, żywość narracji, posiada pewne usterki. Tak np. we wstępie (str. 3) autor wymienia jako głównych inicjatorów ruchu wielkopolskiego Dembowskiego i Berwińskiego, co niezupełnie odpowiada prawdzie historycznej, nie mówiąc już o tym, że ani jeden, ani drugi nie pochodził z ludu, tym bardziej wielkopolskiego. Jako datę wybuchu rewolucji w Berlinie podaje 19 marca zamiast 18 (str. 6). Może omyłce drukarskiej należy przypisać na tejże stronicy zdanie, że Libelt nawoływał do żądania konstytucji i wolności pracy (prawdopodobnie winno być: prasy).

W broszurze Bortnowskiego tytuł nie odpowiada treści, gdyż autor opowiada tylko o wypadkach na przestrzeni od marca do maja, nie wspomina wcale o dalszych dziejach 1848 roku, jak np. o działalności

posłów polskich w pruskim Zgromadzeniu Narodowym, o Lidze Polskiej itd. Bortnowski oparł się na „Historii Demokracji Polskiej“ Limanowskiego, Frankiewicza „Działania Wojenne w Wielkopolsce w roku 1848“, Rakowskiego „Powstanie Poznańskie w r. 1848“ oraz na niektórych pamiętnikach. Z czasopism uwzględnił „Demokratę Polskiego“. Natomiast nie zapoznał się z ostatnimi opartymi na źródłowych badaniach pracami, a mianowicie z książką Feldmana „Sprawa Polska w roku 1848“ (Kraków 1933), zwłaszcza ze Stefana Kieniewicza: „Społeczeństwo Polskie w Powstaniu Poznańskim 1848 roku“. (Warszawa 1935). Gdyby je znał, sąd jego o wielu rzeczach i ludziach byłby prawdopodobnie odmienny i mniej apodyktyczny. Gen. Colomb figuruje w broszurze jako Culomb. Książeczka jest napisana jasno, żywo, obrazowo, wydana na dobrym papierze.

Wszystkie wymienione trzy broszury podkreślają zgodnie bohaterstwo ludu wielkopolskiego, błędy kierownictwa i wodza Mierosławskiego. Nie negując i nie umniejszając wartości czynu ludu wielkopolskiego, można jednak stwierdzić, że i w innych warstwach były przykłady poświęcenia i bohaterstwa. Żadna z wymienionych broszur nie wspomina także o ofiarności na cele narodowe i pracy samarytańskiej kobiet polskiej.

*Janina Ender*

Stefan Kieniewicz: *Oblicze ideowe Wiosny Ludów*, Warszawa 1948, s. 146, 2 nlb.

W stulecie Wiosny Ludów wydały Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych cenną pracę Kieniewicza, mającą zapoznać czytelnika z problemami ideologicznymi okresu wielkich przemian. Praca przeznaczona została dla nauczycieli i uczniów i pod tym kątem widzenia przeprowadzamy jej omówienie, przestrzegając z góry, że treść pracy odpowiada tematowi, a więc nie należy w niej szukać pełnej historii ruchów rewolucyjnych 1848 roku. Historię tę trzeba już znać przed przystąpieniem do lektury rozprawy Kieniewicza i to znać bardzo wszechstronnie, powiedzielibyśmy na-